

**Sygn. akt:** III U 426/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 lipca 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

Przewodniczący:	SSR del. do SO Monika Obrębska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Bednarek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 lipca 2013 r. w O.

**sprawy z odwołania** M. W. (1)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

**o** wartość kapitału początkowego

**na skutek odwołania** M. W. (1)

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

**z dnia** 31.01.2013r. **znak** (...) - 2003

**orzeka:**

oddala odwołanie

**Sygn. akt III U 426/13**

## UZASADNIENIE

W dniu 05.12.2012r. M. W. (1) zwrócił się do ZUS z wnioskiem o ponowne ustalenie wartości kapitału początkowego i uwzględnienie w stażu pracy okresu odbywania praktycznej nauki zawodu od 1.09.1975r. do 30.06.1977r. w Spółdzielni Pracy (...) w O..

Po rozpoznaniu tego wniosku decyzją z dnia 31.01.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. dokonał ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego M. W. (1), określając go na kwotę 93.632,00. Do ustalenia wartości kapitału początkowego ZUS nie uwzględnił M. W. (1) okresu od 1.09.1975r. do 30.06.1977r. w Spółdzielni Pracy (...) w O. jako pracownik młodociany podnosząc, że brak jest jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego zatrudnienie. ZUS wskazał ponadto, że żaden ze świadków również nie posiada dokumentu wystawionego przez zakład pracy z w/w okresu.

M. W. (1) decyzję powyższą zaskarżył, wnosząc od niej odwołanie. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że decyzja ZUS jest dla niego krzywdząca oraz niezgodna z przepisami i stanem faktycznym. Podał, że będąc uczniem (...) nr 2 w O.

o kierunku Stolarz Galanterii Drzewnej w klasie II i III odbywał staż produkcyjny w Spółdzielni Pracy (...) na linii produkcyjnej sanek, trzy dni w tygodniu po 7 godzin, za co otrzymywał wynagrodzenie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że ZUS nie uwzględnił odwołującemu do stażu ubezpieczeniowego okresu od 1.09.1975r. do 30.06.1977r. podnosząc, że odwołujący nie przedłożył wystarczających dokumentów potwierdzających zatrudnienie w tym okresie, a przedstawione świadectwo ukończenia szkoły zasadniczej jest dokumentem potwierdzającym jedynie naukę w szkole, nie może zatem stanowić dowodu potwierdzającego zatrudnienie. ZUS podniósł ponadto, że z przedłożonego pisma z Zakładu Usług (...) Sp. z o.o. wynika, że w dokumentacji zlikwidowanej Spółdzielni Pracy (...) brak dokumentacji potwierdzającej zatrudnienie M. W. (1).

### **Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił i zważył, co następuje:**

Odwołanie M. W. (1) nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 174 ust. 2 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy okresy składkowe, o których mowa w art. 6, okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt. 5 i okresy nieskładkowe których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

Stosownie do art. 6 ust. 2 pkt 3 w/w ustawy podlegają zaliczeniu jako okresy składkowe okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 roku, ponieważ w tym czasie osoby te były objęte obowiązkiem ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 175 ust. 3 ustalenie kapitału początkowego następuje w formie decyzji organu rentowego. Zgodnie z art. 175 ust. 4 ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego następuje w okolicznościach określonych w art. 114, tj. w sytuacji, jeżeli po uprawomocnieniu decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość.

Biorąc pod uwagę powyższe podkreślić należy, że przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zawierające katalog okresów składkowych i nieskładkowych, uwzględnianych przy ustalaniu stażu pracy warunkującego prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz ich wysokość, nie przewidują możliwości uwzględnienia okresu edukacji na poziomie uzyskiwania podstawowych kwalifikacji zawodowych, a więc okresu nauki w szkole zawodowej, technikum czy liceum, nawet jeśli program nauki przewidywał także naukę zawodu, np. w warsztatach szkolnych. Stosownie do art. 6 ust. 2 pkt 3 w/w ustawy podlegają zaliczeniu jako okresy składkowe okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 roku, ponieważ w tym czasie osoby te były objęte obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Tak więc jeżeli młodociany odbywał praktyczną naukę zawodu w zakładzie pracy, na podstawie umowy zawartej między nim a zakładem pracy, okres praktycznej nauki zawodu podlega uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty oraz przy ustalaniu wysokości tych świadczeń. W takim bowiem przypadku młodociany podlegał ubezpieczeniu społecznemu, a w związku z tym była za niego opłacana składka na ubezpieczenie społeczne. Zasadniczą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia jest więc to, czy nauka zawodu była pobierana przez młodocianego przy jego równoczesnym zatrudnieniu, czy też jako przedmiot praktyczny w programie nauki szkolnej. Innymi słowy, czy nauczający zawodu był pracodawcą czy nauczycielem młodocianego, a więc czy związek między nimi polegał na stosunku prawa pracy - nauki zawodu, czy na stosunku administracyjnym. Stosunek zatrudnienia obejmował bowiem tylko młodocianych przyjętych do pracy w celu nauki zawodu, obowiązanych do doksztalcania się w szkole, nie zaś tych, którzy pobierali naukę bez zatrudnienia się. Pozostawić więc trzeba na uboczu realizację praktycznej nauki zawodu w takich szkołach, jak zasadnicze szkoły zawodowe i technika zawodowe, w których praktyczna nauka zawodu, gdy odbywała się poza warsztatami szkolnymi, w zakładach pracy, organizowana była na podstawie umowy zawartej między szkołą a zakładem pracy i uczniowie, wykonujący pracę w ramach praktyki nie byli pracownikami tych zakładów. Taki pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Warszawie, w

wyroku z dnia 18 marca 2009 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 1213/08, OSA 2011/5/57-63, lex numer 530999). Powyższy pogląd Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela i aprobuje.

Zasady zatrudniania młodocianych w celu nauki zawodu były uregulowane w przepisach ustawy z dnia 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. z 1958 roku, Nr 45, poz. 226 z późn. zm.). Zgodnie z art. 1 w zw. z art. 2 w/w ustawy dopuszczalne było zatrudnianie młodocianych, którzy ukończyli 15-ty rok życia. Młodociani mogli być zatrudniani przez zakłady pracy tylko w celu m.in. nauki zawodu (art. 3 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy). Zgodnie zaś z art. 9 ust. 1 w/w ustawy zakład pracy, przyjmując młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy, był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Okresy nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy oraz wstępnego stażu pracy były okresami zatrudnienia (art. 10 w/w ustawy). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 2009 roku w sprawie o sygn. akt II UK 334/08 (OSNP 2010/23-24/294, lex numer 653438) wyraził pogląd, iż młodociany, odbywający naukę zawodu w ramach umowy zawartej z zakładem pracy na podstawie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, posiadał status pracownika w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym oraz ubezpieczeniu społecznym. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje powyższy pogląd Sądu Najwyższego.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, że brak jest podstaw do przyjęcia, by M. W. (1) w spornym okresie odbywał praktyczną naukę zawodu na podstawie indywidualnej umowy o naukę zawodu, zawartej pomiędzy nim a zakładem pracy i przysługiwał mu status pracownika. Z przeprowadzonych w przedmiotowej sprawie dowodów wynika jedynie, że w okresie od dnia 1 września 1975 roku do dnia 30 czerwca 1977 roku M. W. (1) uczęszczał do (...) Szkoły Zawodowej nr (...) w O. o profilu stolarz galanterii i faktycznie pobierał w tym okresie praktyczną naukę zawodu, poza warsztatami szkolnymi, w zakładzie pracy, jednak nie na zasadzie zatrudnienia na podstawie indywidualnej umowy o pracę, ale na podstawie umowy zawartej pomiędzy szkołą a zakładem pracy, w ramach przedmiotu praktycznego w programie nauki szkolnej, nie był więc pracownikiem tego zakładu pracy. Przypomnieć w tym miejscu należy, że z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, wynikał obowiązek zawierania przez pracodawców z młodocianymi na piśmie umów o pracę określających zasady odbywania praktycznej nauki zawodu. Odwołujący, jak sam przyznał w swoich zeznaniach, nie pamiętał czy zawierał taką indywidualną umowę o naukę zawodu. Podobnie T. D. i K. K., którzy chodzili z odwołującym do jednej klasy, nie potwierdzili by uczniowie podpisali indywidualne umowy z zakładem pracy. Potwierdzili jedynie, że podobnie jak odwołujący, w II i III klasie odbywali praktyki w Spółdzielni Pracy (...), za co otrzymywali comiesięczne wynagrodzenie. Do pracy uczniów przyprawdzał i po pracy odprowadzał profesor ze szkoły. Faktu podpisywania indywidualnych umów nie potwierdziła też świadek E. S. (1), która uczęszczała do tej samej szkoły i również odbywała praktyczną naukę zawodu w Spółdzielni Pracy (...).

F. K., który był zatrudniony w Spółdzielni Pracy (...) jako brygadzysta na wydziale obróbki potwierdził, że odwołujący wykonywał w Spółdzielni Pracy (...) jako uczeń jedynie prace pomocnicze i porządkowe, za co otrzymywał wynagrodzenie, samodzielnie jednak żadnych prac nie wykonywał. Świadek nie był też w stanie stwierdzić czy uczniowie, tacy jak odwołujący, byli zatrudnieni w Spółdzielni jako pracownicy. Podał, że nie wie czy zakład pracy podpisywał z nimi indywidualne umowy. Podobnej treści zeznania złożył M. P., który również był zatrudniony w Spółdzielni Pracy (...). Również on podał, że była grupa uczniów, która pobierała w zakładzie praktyczną naukę zawodu, przechodząc przez różne stanowiska, za co uczniowie otrzymywali wynagrodzenie. Również ten świadek podał, że nie pamięta czy były podpisywane umowy pomiędzy poszczególnymi uczniami a Spółdzielnią. Pamięta jedynie, że było jakieś porozumienie czy umowa pomiędzy szkołą a Spółdzielnią. Podobnej treści zeznania złożył świadek T. P., który był nauczycielem praktycznej nauki zawodu odwołującego. Podał on, że w I klasie odwołujący wykonywał prace ręczne na warsztatach, za co nie otrzymywał żadnego wynagrodzenia, natomiast w II i III klasie był rozszerzony program nauczania. Między szkołą a zakładem pracy było zawarte porozumienie dotyczące odbywania

przez uczniów praktycznej nauki zawodu. Również ten świadek podał, że nie było zawieranych indywidualnych umów pomiędzy Spółdzielnią a uczniami. Uczniowie w zakładzie, przechodzili przez konkretne działy, wykonywali prace pod nadzorem brygadzysty, on natomiast sprawował ogólny nadzór, przydzielał uczniów na poszczególne działy. Świadek podał, że to on jako nauczyciel praktycznej nauki zawodu sprawdzał obecność na praktykach w zakładzie i to u niego uczniowie się zwalniali.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, nie znajdując żadnych podstaw by kwestionować ich szczerłość i zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy. Świadkowie są osobami obcymi dla odwołującego. Nie mają żadnego interesu w składaniu fałszywych zeznań. Ich zeznania wzajemnie się uzupełniają, tworząc logiczną całość. Świadkowie ci, bądź uczęszczali z odwołującym do tej samej szkoły, bądź byli pracownikami Spółdzielni Pracy (...), zatem posiadali wiedzę w przedmiocie rzeczywistego charakteru odbywanej przez odwołującego nauki zawodu.

Za przyjęciem, iż odwołującego, podobnie jak innych uczniów szkoły, do której uczęszczał, ze spółdzielnią Pracy (...) nie łączył w spornym okresie stosunek zatrudnienia, przemawia też pośrednio analiza akt osobowych świadków, które udało się Sądowi w toku postępowania sądowego pozyskać.

Analiza akt osobowych E. S. (1) wskazuje, że umowę o pracę ze Spółdzielnią podpisała ona 18.09.1978r., a więc już po ukończeniu zasadniczej szkoły zawodowej. Również w kwestionariuszu osobowym w rubryce dotyczącej przebiegu zatrudnienia nie wskazywała ona na fakt zatrudnienia w czasie nauki w szkole zawodowej. Podobnie z akt osobowych T. D. wynika, że we wniosku o przyjęcie do pracy do Spółdzielni (...), wskazał on jedynie że miał w tym zakładzie pracy dwa lata praktyki, natomiast w kwestionariuszu osobowym również nie wyszczególnił tego okresu w przebiegu pracy zawodowej. W aktach osobowych K. K. (z domu L.) znajduje się zaświadczenie ( vide k. 1), z którego wynika, że jako uczennica (...) nr 2 w O. odbywała ona w Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w O. praktyczną naukę zawodu w branży drzewnej, prowadzoną w formie zajęć praktycznych i specjalistycznych zgodnie z obowiązującym programem szkolnym. Również ona w załączonym do akt osobowych życiorysie nie wskazywała, by w trakcie nauki w szkole była zatrudniona.

Reasumując powyższe, w przekonaniu Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w spornym okresie M. W. (1) pobierał wprawdzie w Spółdzielni Pracy (...) naukę zawodu, ale bez równoczesnego zatrudnienia na podstawie indywidualnej umowy o naukę zawodu, a jedynie w ramach praktyki w programie nauki szkolnej. Nauczający zawodu nie był w tym przypadku pracodawcą, a jedynie nauczycielem odwołującego. Ponadto szkoła, do której uczęszczał odwołujący nie była szkołą przyzakładową.

Mając na uwadze wszystkie podniesione wyżej argumenty, Sąd Okręgowy, uznając iż zaskarżona decyzja ZUS z dnia 31.01.2013 roku jest zasadna i odpowiada prawu, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił wniesione od niej odwołanie.